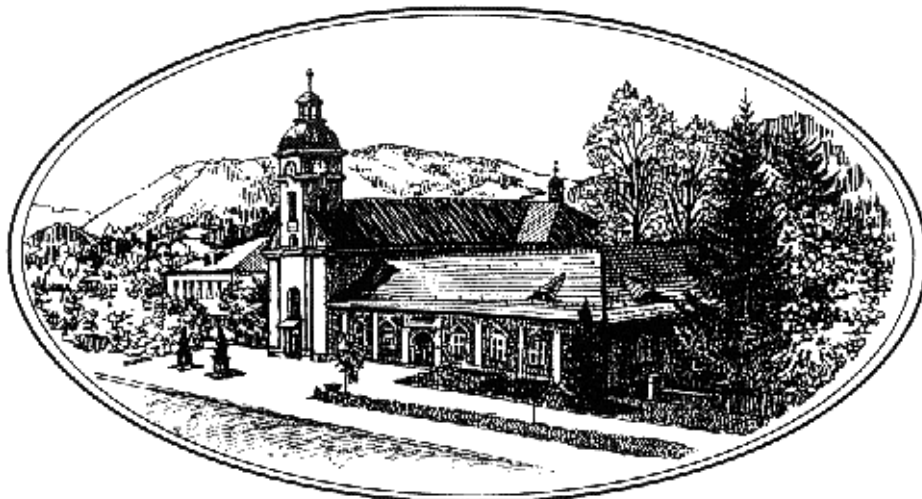


Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 13 (877) 27 marca 2011 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

„Umiem kłamać, ale nie chcę”

„Czy umiesz kłamać?” - pyta sędziwy ksiądz sześciolatnią dziewczynkę. „Umiem, ale nie chcę” - słyszy w odpowiedzi. Uśmiech radości pojawił się na jego poranej zmarszczkami twarzy. „Powiedziałaś prawdę. Pamiętaj na całe życie”: „umiem kłamać, ale nie chcę!” Szczęśliwy wracał na plebanię. Spotkał w swojej parafii wielki skarb - serce kochające prawdę. Po drodze wstąpił do kościoła i prosił Boga, by to małe serce wytrzymało w umiłowaniu prawdy aż do ostatniego uderzenia. Na podstawie życiowego doświadczenia wiedział jak wielką cenę musi ono zapłacić, jeśli zechce zachować swą wartość przez całe życie. Wiedział również, że Bóg ma w tym sercu szczególne upodobanie.

Chrystus w rozmowie z Samarytanką najprostszą drogą zmierza do otwarcia jej serca na prawdę. Zastanawia, jak bardzo zależy Mu na tym, by ona miała odwagę spojrzeć na siebie w prawdzie. Jak w jej wyznaniu szuka punktu zaczepienia, by naprowadzić ją na drogę prawdy. Kiedy na Jego polecenie, by przyprowadziła męża, odpowiedziała, że nie ma męża, Jezus oświadcza: *Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego teraz masz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą* (J 4,18).

Spotkali się na płaszczyźnie gorzkiej prawdy jej życia, ale nie zatrzymali się na niej. Kobieta sama natychmiast postawiła krok dalej, chce znać prawdę o Bogu. Umiejętność uznania prawdy o sobie to jedynie stopień, po którym człowiek dociera do Boga. Nie należy się na tym stopniu zbyt długo zatrzymywać. Ce-

lem wędrówki jest bowiem wejście w świat samego Boga. Jezus wyraźnie prowadzi Samarytankę w tym kierunku. „Bóg jest duchem i trzeba, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie. Takich czcicieli chce mieć Ojciec” (J 4,23). Trudno o jaśniejsze sprecyzowanie warunków ewangelicznie rozumianej religijności.

Prawda jest jak nieskażone środowisko. To w nim przebywa Bóg. To jest środowisko Boże. W nim człowiek czuje się bezpieczny, wolny, szczęśliwy. Wejście w ten świat jest jednak uzależnione od prawości serca i tylko takie serce może się czuć w nim dobrze, tylko ono może odkryć jego wartość, tylko jemu ten Boży świat się objawia. Chrystus szuka ludzi kochających prawdę. Oni należą do najgłębiej religijnych, oni oddają Ojcu cześć w najdoskonalszy sposób.

Niewielu z nas ma odwagę spojrzeć na siebie w prawdzie. Najczęściej chcielibyśmy znać prawdę o Bogu, o ludziach, o świecie, byle nie ujawnić prawdy o sobie. Ponieważ jednak nie spełniamy tego podstawowego warunku, prawda o Bogu pozostaje dla nas zakryta.

To w tym kontekście należy dostrzec sens spowiedzi. W niej dokonuje się uznanie i wyznanie prawdy o sobie. Dobrze odprawiona spowiedź, to wejście w Boży świat, to otwarcie drogi wiodącej do spotkania z Chrystusem w Komunii Świętej. Samarytanka po szczerej rozmowie z Chry-

stusem już się nie wstydziła gorzkiej prawdy o sobie. Potrafiła wzywać innych, by weszli na tę samą drogę. Odkryła jej wartość. Weszła w Boże środowisko i chciała, by jak największej ludzi miało udział w jej szczęściu. Zrozumiała, że prawda jest jedyną drogą do pełni radości i wolności.

ks. Edward Staniek

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Wj 17,3-7

Psalm: Ps 95,1-2.6-9

II czytanie: Rz 5,1-2.5-8

Ewangelia: J 4,5-42

SAKRAMENTY BIERZMOWANIE

1. Świadkowie Chrystusa

Pierwszym sakramentem chrześcijańskiego wtajemniczenia jest chrzest. Z kolei drugi, często zupełnie niedowartościowany, to bierzmowanie. W Nowym Testamencie odkrycie tajemnicy bierzmowania jest możliwe w głębszej refleksji nad wydarzeniem Zesłania Ducha Świętego. To moment bierzmowania młodego Kościoła. W Wieczerniku byli zebrani ludzie wierzący w Boga i wierzący w Chrystusa. Przeżyli nie tylko spotkanie z Chrystusem jako Człowiekiem, w czasie Jego ziemskiej działalności, ale wszyscy przeżyli spotkanie z Chrystusem Zmartwychwstałym i uwierzyli w Zmartwychwstałego. Byli to ludzie głębokiej i wytrwałej modlitwy, posiadający łaskę uświęcającą. Ci ludzie byli jednak słabi i wypełnieni lękiem przed spotkaniem z otaczającym światem. Wiedzieli, że bogactwo jest w kruchych naczyniach i że sami z siebie nie są zdolni do dzielenia się tym bogactwem.

Ludzie wierzący, posiadający łaskę uświęcającą, ale to wszystko nie wystarczało, nie udzielało mocy potrzebnej do tego, aby być świadkiem Zmartwychwstałego Chrystusa. Pan Jezus w momencie Wniebowstąpienia powiedział: Wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym. A gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie Moimi świadkami aż po krańce ziemi. Chrzest i Eucharystia podłączają serce do Boga oraz łączą to serce z innymi ludźmi wierzącymi, ułatwiając tworzenie wspólnoty religijnej; ale do tego jest potrzebny sakrament bierzmowania. Ten sakrament pozwala wyjść do świata i on jest źródłem mocy w apostołskiej i misyjnej działalności Kościoła.

Gdy czytamy fragment Dziejów Apostolskich o wyjściu Apostołów z Wieczernika, dostrzegamy owoce tego sakramentu.

Po pierwsze, Apostołowie umieją przemawiać z mocą. Do tego czasu mówili przy pomocy swoich ludzkich słów: towarzyszyli Chrystusowi i przygotowywali tereny do dalszej działalności misyjnej, ale ich słowo nie posiadało jednak mocy przemieniającej ludzkie serce. W Zesłaniu Ducha Świętego to ich słowo zostało wyposażone w zdumiewającą moc. Stało się skuteczne nie jako słowo ludzkie, ale jako słowo Ducha Świętego.

Po drugie (drugi owoc), Apostołowie nie obawiają się cierpienia. Nie w tym znaczeniu, aby nie odczuwali cierpienia albo otrzymali gwarancję, że nie będą cierpieć. Wręcz przeciwnie, cierpienie jest związane z głoszeniem prawdy. Tak jak cierpiał Chrystus, i oni będą cierpieć. Człowiek w oparciu o własne siły nie potrafi przygotować się do cierpienia. Jest potrzebne specjalne umocnienie Ducha Świętego, aby podjął trud cierpienia dla wielkich wartości. Kto z zewnątrz obserwuje czło-

wieka cierpiącego za wartości duchowe, zastanawia się, skąd on ma moc sprostania cierpieniu oraz jak wielką wartość ono posiada, skoro on dobrowolnie się na nie zgadza. To jest właśnie świadectwo.

Po trzecie, uczniowie potrafią bronić Chrystusa i Ewangelii. Pan Jezus przygotowując ich do wymagającej misji, wskazuje, że będą was prowadzić przed sądy i wtedy nie myślcie, co i jak macie mówić, bo zostanie wam to dane. Duch Święty, który będzie z wami, pokieruje rozmową. Czytając Dzieje Apostolskie widzimy, jak zaszokowany jest Sanhedryn, kiedy Piotr, prosty rybak, potrafi trafnie odpowiadać na bardzo trudne pytania, a cały trybunał sądowy jest bezradny.

Wyobraźmy sobie lekarza, który staje w obliczu wielkiej epidemii i nie ma szczepionki. Jest świetnie przygotowany i jest bezradny. Szczepionka jest bronią, przy jej pomocy można odnieść wielki sukces w czasie epidemii, ratując tysiące ludzi. Duch Święty udzielony w bierzmowaniu chrześcijanom jest tą "szczepionką".

Sam człowiek jest bezradny wobec zła, a po bierzmowaniu dysponuje Bożą mocą. Ktoś widzi olbrzymie morze potrzeb, ale w jego kieszeni jest pusto, ma tylko swoje ręce i dobrą wolę. Nie potrafi zaradzić nieszczęściu tylu ludzi. Ktoś inny dysponuje pięcioma milionami dolarów i on natychmiast potrafi zorganizować pomoc, ponieważ dysponuje bogactwem, może więc działać tysiące razy skuteczniej. To nie są tylko jego ręce, one są uzbrojone bogactwem, którym dysponuje.

W momencie bierzmowania chrześcijanin zostaje wyposażony w takie Boże konto. To, że z niego człowiek nie korzysta, to inna rzecz.

ks. Wojciech Medwid

Myśli o Krzyżu

„Jakże słodkie jest imię krzyża; tu, u stóp krzyża Jezusa, dusze przyoblekają się w światłość, rozplaminiają się miłością; tu otrzymują skrzydła, by wzbić się do lotów najwyższych.

Niech stanie się ten krzyż łóżem naszego odpoczynku, szkołą doskonałości, naszym umiłowanym dzieciństwem.

Dlatego zważajmy, żeby nie oddzielać krzyża od naszej miłości do Jezusa: bez miłości krzyż stałby się ciężarem nie do uniesienia przez naszą słabość.”

(św. O. Pio)

Intencje Apostolstwa Modlitwy -

Kwiecień

Intencja ogólna: Aby Kościół - przez wiarygodne głoszenie Ewangelii - potrafił wciąż dawać następnym pokoleniom nowe powody do życia i nadziei.

Intencja misyjna: Aby misjonarze, głosząc Ewangelię i dając świadectwo życia, potrafili nieść Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie znają.

Miejsca związane z Janem Pawłem II

Trasa pieszej pielgrzymki z Wadowic do Kalwarii Zebrzydowskiej

Dróżki kalwaryjskie

Specyfiką kalwaryjską jest praktykowanie nabożeństwa *drózek Pana Jezusa*, również *drózek Matki Bożej i za zmarłych*, przez ludzi świeckich, lub pod kierunkiem świeckiego przewodnika. Zwyczaj ten ukształtował się w połowie XVII wieku i jest świadectwem istnienia w Kalwarii Zebrzydowskiej apostołstwa świeckich na długo przez II Soborem Watykańskim. Dróżki Pana Jezusa to 28 stacji w 24 obiektach. Dróżki Matki Bożej (3 części: Bolesci, Zaśnięcia, Wniebowzięcia) to 24 stacje w 11 obiektach i 10 obiektów wspólnych z dróżkami Pana Jezusa). Rzymska Droga Krzyżowa rozpoczyna się przy kaplicy „U Piłata”.

Najpierw w **Kaplicy „Pożegnanie Chrystusa”** zbudowanej na początku XIX wieku, za przełożenia O. Gaudentego Thynela, przed ołtarzem z obrazami A. Małeckiego przedstawiającymi Chrystusa z Apostołami odprawia się stację wieczernikową „Pożegnanie Chrystusa z Apostołami”.

Potem mamy **Ogrójec**, to kaplica zbudowana przez Pawła Baudartha (1609r) w kształcie pięcioboku o świątyni narożnikach. Dach kopułowy z latarnią o bogatej dekoracji stiukowej. Ołtarz barokowo – klasycystyczny br. Jana Tuklińskiego (pocz. XIX wieku) z obrazami Jana Jerzyczka („Chrystus budzi Szymona Piotra” i „Judasza z żołnierzami zbliża się do Chrystusa”). We wnętrzu figura modlącego się Chrystusa i anioła z kielichem. Na ścianach medaliony z głowami czterech Ewangelistów (pocz. XIX w.) oraz obraz Ojców Kościoła (Augustyna, Jana Chryzostoma, Grzegorza Wielkiego i Hieronima).

Kaplica Pojmanie zbudowana została również wg projektu Pawła Baudartha (1609r.) w kształcie wydłużonego ośmioboku wpisanego w prostokąt. Nakryta kopułą z latarnią. W ołtarzu obrazy Jana Jędrzyczka („Żołnierze padają na twarz” i „Piotr ucina ucho Malchusowi”).

Dom Annasza – kaplica zbudowana wg projektu Pawła Baudartha (1609 r.) W ołtarzu obrazy Jana Jędrzyczka przedstawiająca Chrystusa prowadzonego do Annasza i policzkowanie Chrystusa.

Wieczernik – kościół. Budowla prostokątna o sklepieniu nieckowym zbudowana przez Pawła Baudartha (1612 -1814r.). Dach pierwotnie czterospadowy, kryty gontem wymieniony na mansardowy (łamany) pokryty dachówką (1910 r.) Wewnątrz dookoła ścian w połowie wysokości drewniany ganek barokowo – klasycystyczny. Obrazy Jana Jędrzyczka (ok.1811r.). Polichromia Karola Polityńskiego (1923-1924r.).

Pałac Kajfasza. Zbudowany wg projektu Pawła Baudartha (1609r.) w kształcie elipsy. Nakryty kopułą z ośmioboczną latarnią. Składa się z kaplicy górnej i dolnej, tzw. Piwnicy. W piwnicy i kaplicy górnej, znajdują się obrazy Jana Jędrzyczka (ok.1811r.). W środku kaplicy dolnej umieszczono naturalnej wielkości figurę Chrystusa przywiązanego do kolumny. Figura cieszy się szczególnym kultem wiernych.

Rzymska Droga Krzyżowa

Zaczyna się przed kościołem **Ratusz Piłata**. Jest to charakterystyczna, jedna z najstarszych budowli kalwaryjskich, wzniesiona wg planów Pawła Baudartha (1605 -1609 r.) w kształcie krzyża greckiego, nakryta kopułą z latarnią. Nad każdym ramieniem krzyża wznoszą się smukłe wieżyczki. Wewnątrz na ramionach krzyża, znajdują się trzy ołtarze z obrazami pędzla Jana Jędrzyczka: „Biczowanie”, „ Cierniem koronowanie” i „Wyrok Piłata”. Na sklepieniu dekoracja stiukowa o motywach okuciwych i polichromia, prawdopodobnie Franciszka Przebindowskiego (1908 r.).

„Gradusy” - Święte Schody

Wybudowane (ok. 1630 r.) na stromym zboczu przed ratuszem Piłata na wzór Scala Santa w Rzymie przed bazyliką św. Jana na Lateranie. Schody liczą 28 stopni, w których umieszczone są relikwie z Ziemi Świętej (1902 r.) We wnętrzu po prawej

stronie znajduje się obraz z końca XVII w. pędzla prawdopodobnie Michała Swaryczewskiego, przedstawiający Chrystusa w otoczeniu straży. Pielgrzymi przechodzą „Gradusy” na kolanach.

Pałac Heroda

Zbudowany (1609r.). We wnętrzu kaplicy trzy ołtarze br. Jana Tulińskiego z obrazami Jana Jędrzyczka („Chrystus odchodzący od Heroda”, Ścięcie Jana Chrzyciela”, „Uwolnienie św. Piotra z okowów”. Polichromia S. Jachymowicza.

Włożenie Krzyża

Pierwotna kaplica pochodziła z czasów Mikołaja Zebrzydowskiego (1614r.). Gdy popadła w ruinę na jej miejscu wybudowano, za kustosa O. Gaudentego Thynela, obecną nieco większą.

I Upadek

Kaplica , w której wnętrzu na postumencie – kamienny posąg Chrystusa upadającego pod krzyżem (1632-1641r.).

Cyrenejczyk

Kaplica wybudowana na rzucie prostokąta, pokryta dachem czterospadowym wspartym na czterech filarach łączonych żelaznym płotkiem (wyk. br. Donat Kaletka). We wnętrzu na postumencie kamienna figura Chrystusa (1632 – 1614 r.) i drewniana Szymona Cyrenejczyka (1716r.).

Święta Weronika

Kaplica wybudowana 1926 roku na miejscu zniszczonej, pochodzącej z lat 1632 -1641. W jej wnętrzu kamienna figura św. Weroniki dłuta Wojciecha Samka (1910r.). Pierwotna figura wykonana przez nieznanego rzeźbiarza (ok.1624 r.) została przeniesiona do miejscowości Bór k. Czernichowa.

Brama Zachodnia – II Upadek

Kaplica wybudowana (1615-1616 r.) na planie prostokąta. Dach czterospadowy. Kaplica ma charakter budowli z dwiema kondygnacjami. Wewnątrz kamienna figura Chrystusa upadającego pod krzyżem. Polichromia Karola Polityńskiego (1925 r.).

Płaczące Niewiasty

Kaplica wybudowana w roku 1782 roku, przebudowana od fundamentów wg projektu br. Kamila Żarnowskiego 1902. Wewnątrz obraz pędzla Karola Polityńskiego, przedstawiający Chrystusa z niewiastami (1936 r.).

III Upadek

Kościół wybudowany dzięki fundacji Franciszka Rusockiego w 1734 roku, w kształcie prostokąta z półkolistą absydą i kwadratową zakrystią. Dach dwuspadowy z wieżą na sygnaturkę. Wewnątrz dwustronny ołtarz z posągiem Chrystusa, cieszący się kultem wiernych, i chór z organami. Polichromia i obrazy Męki Pańskiej na srebrzystej blasze, malowane przez Władysława Lisowskiego (1935 – 1936 r.).

Obnażenie

Kaplica wybudowana w 1624 roku w kształcie sklepionego korytarza. Na szczycie dachu dwie kamienne figury Chrystusa Frasobliwego i Matki Bożej Bolesnej. Wewnątrz obraz „ Obnażenie Chrystusa” pędzla S. Jachymowicza.

Ukrzyżowanie

Kościół. Mikołaj Zebrzydowski rozpoczął w 1600 r. na Górze Żar budowę kaplicy Ukrzyżowania wzorowaną na kaplicy Krzyża Świętego w bazylice Zmartwychwstania Pańskiego w Jerozolimie., którą 4 października 1601 r. konsekrował nuncjusz papieski Klaudiusz Rangoni. Wybudowano ją na planie prostokąta i nakryto dwiema półkolistymi kopułami, umieszczając w jej wnętrzu dwa ołtarze: Ukrzyżowanie i Podniesienie Krzyża. Jan Zebrzydowski dokonał powiększenia tej świątyni do dzisiejszych rozmiarów (1623 r.). Od 1658 r. znajdują się w niej obrazy o. Franciszka Lekszyckiego: *Przybicie do krzyża*, *Śmierć na krzyżu*, *Zdjęcie z krzyża*, *Namaszczenie* (obecnie są to kopie tych obrazów). Przy kościele Ukrzyżowania widoczne są ruiny rezydencji wzniesionej w połowie XVII w., zniszczonej przez pożar w 1951 r. i dotychczas nie odbudowanej.

⇒ str. 4

Kaplica zbudowana z kamienia ciosowego nakładem Asysty Cieszyńskiej (1936 r.). Wewnątrz w ołtarzu, obraz Kazimierza Bieńkowskiego „Namaszczenie Chrystusa”.

Grób Chrystusa

Kościół z lat 1605 - 1609 r., zbudowany przez Pawła Bau-dartha, wg modelu przywiezionego z Jerozolimy. Wnętrze dzieli się na właściwy kościół Grobu Chrystusa i tzw. przedsionek Anioła. Obie części przedziela niski mur z drzwiczkami i wcześnieobarokową kratą. Wewnątrz „właściwego” Grobu Chrystusa znajduje się drewniana mensa ołtarzowa z figurą leżącego Chrystusa a na płafonie kopuły stiuki z uskrzydłonymi główkami aniołów. Polichromia ścian Władysława Lisowskiego (1935 r.).

Obchody Wielkiego Tygodnia

Główne uroczystości w sanktuarium kalwaryjskim odbywają się w Wielkim Tygodniu. Obchód pasyjny tegorocznego Wielkiego Tygodnia rozpocznie się w Niedzielę Palmową 17 kwietnia o godz. 15⁰⁰ *Wjazdem Pana Jezusa do Jerozolimy i wypędzeniem przepukniów.*

W Wielką Środę 20 kwietnia o godzinie 20⁰⁰ - *Śpiewy kapłańskie, scenki Uczty u Szymona i Zdrady Judasza.*

W Wielki Czwartek 21 kwietnia o godz. 13⁰⁰ - scenki: *Umycia nóg Apostołów, Modlitwy w Ogroju, Pojmania, Sądu Kajfasza i Zaparcia się św. Piotra.*

W Wielki Piątek 22 kwietnia o godzinie 6⁰⁰ - scenki: *Porrany Sąd u Kajfasza, Sąd Piłata, Sąd Heroda, Dekret Piłata, Liturgia Męki Pańskiej z odpowiednimi scenami przy poszczególnych stacjach Drogi Krzyżowej oraz przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu.*

„Dekret Piłata”, czyli wydanie wyroku na Pana Jezusa jest kulminacyjnym punktem całego misterium gromadzącym największą publiczność. Po wyroku procesja rusza w kierunku Golgoty (Góry Ukrzyżowania), gdzie kończy się Liturgia Męki i śmierci Pana Jezusa i przeniesieniem Najśw. Sakramentu do Grobu.

Patnicy biorący udział w misterium kalwaryjskim przeżywają je głęboko i przede wszystkim religijnie, a więc nie jak widowisko teatralne rozgrywane w plenerowej scenerii, lecz jak nabożeństwo, które pozwala wczuć się w Tajemnicę Zbawienia. W Niedzielę Wielkanocną 24 kwietnia o godzinie 6⁰⁰ odbędzie się procesja rezurekcyjna.

„Kalwaria Zebrzydowska sanktuarium Matki Bożej - i dróży. Nawiedzałem je wiele razy, począwszy od lat chłopięcych i młodzieńczych. Nawiedzałem je jako kapłan. Szczególnie często nawiedzałem sanktuarium kalwaryjskie jako arcybiskup krakowski i kardynał. Przybywaliśmy tu wiele razy z kapłanami, koncelebrując przed matką Bożą (...) zwłaszcza w momentach ważnych. Ostatnie takie spotkanie było zapowiedziane na jesień ubiegłego roku, ale na nie już nie wróciłem z Rzymu” (Kalwaria Zebrzydowska 07.06.1979r.)

Warto więc odwiedzić to szczególne miejsce, związane z papieżem Janem Pawłem II (już niedługo błogosławionym).

Andrzej Georg

Czas Wielkiego Postu w Kamerunie

Wiara chrześcijańska w Afryce różni się od europejskiej. Jest to związane z kulturą i mentalnością czarnego lądu. Każdy Afrykańczyk w coś wierzy, ponieważ wiara jest podstawą ich życia i daje siłę do przetrwania. Chrześcijaństwo, jeśli chodzi o część Afryki Środkowej, jest młode i ciągle dojrzewające jak nastolatka. Kościół w Kamerunie liczy sobie zaledwie trochę więcej niż 100 lat. Mimo to odgrywa dużą rolę w życiu tego kraju. Ocenia się, że katolicy w Kamerunie stanowią około 26% całej ludności. Reszta to: animiści (wyznawcy religii tradycyjnych): 40%; muzułmanie: 20%; protestanci: 14%.

Czas Wielkiego Postu w Kamerunie wyraża się w duchu pokuty i skruchy. Szczególną symbolikę ma środa popielcowa ze względu na obrzęd posypania popiołem. W tym dniu rzeczywiście całe miasta i wioski „pochylają głowy” na posypanie popiołem bardziej z pobudek magii. Jest to rytuał, który przyciąga katolików, ale i innych wiernych; protestantów, muzułmanów, nawet ludzi z sekt przeciwnych kościołowi. Oni wypełniają świątynie katolickie po brzegi. Ten dzień ma magiczną moc przyciągania ludzi do chrześcijańskich świątyń. Ci, co się spóźnili na „ostatni seans pokutny” są gotowi nawet zapłacić za „ten magiczny pył” aby tylko mieć go na swej głowie.

Wierni licznie uczestniczą w Drogach Krzyżowych. W częściach angielskich są one odprawiane codziennie (oprócz niedziel) i to w godzinach rannych, ponieważ w większości kościołów Drogi Krzyżowe są poza budynkiem kościelnym. Brak oświetlenia i niebezpieczeństwo wdepnięcia na jakiegoś pełzającego gada wymusza uczestnictwo tylko rano. Wieczorem temp. dochodzi do 35°C, co utrudnia przeżywanie tych aktów religijnych. W kościołach w miastach, droga krzyżowa jest ok. godz. 17 lub 20, kiedy młodzież wraca ze szkół i ludzie z miejsc pracy.

Mimo wszystko, ten czas jest przeżywany w duchu głębokiej pokuty za popełnione grzechy. Ci ludzie, którzy nieustannie zmagają się w swoim życiu z potwornymi cierpieniami: choroby, głód, straszna niesprawiedliwość społeczna, przemoc na każdym kroku; w rodzinie, na ulicy w pracy, powoduje, że ich serca normalnie nie wytrzymują. Jest tyle cierpienia, że po prostu ludzie stają się tak twardzi i we własnej obronie ranią innych. Jest starotestamentalna zasada „oko za oko, ząb za ząb”. Dlatego ten czas pomaga im szczególnie zwracać się ku Temu, który również tyle wycierpiał niesprawiedliwości. W Nim, Jezusie Synu Bożym, tak strasznie cierpiącym tak na krzyżu za grzechy ludzkości, szukają zrozumienia, wylewają swoje „gorzkie żale”, prosząc o przebaczenie win, uleczenie licznych i głębokich ran. To w Bogu widzą kogoś kto ich zrozumie, nie potępi, ale wysłucha, przebaczy grzechy. U Boga starają się doznać łaski zmartwychwstania. Nie ma praktyki gorzkich żali czy rekolekcji wielkopostnych, gdyż to jest zwyczaj Kościoła w Polsce

Czego można nauczyć się od Afryki? Jan Paweł II w adhortacji „Ecclesia in Afrika”, podkreślał wartości, które dla nas ludzi Europy mogą być pomocą w ożywieniu wiary. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię. To kolejna szansa doświadczenia zmartwychwstania dla każdego chrześcijanina. Pozwól się zaprowadzić na górę wysoką aby przeżyć przemienienie.

O. Dariusz SP (pijar)

Jedzonko u Leny

Ustroń
Rynek 6
tel. 508 016 063



Organizujemy przyjęcia
z różnych okazji! U nas jest miła
atmosfera i pyszne jedzonko!
Sala na ok. 25 osób.

Kącik poezji

W rocznicę śmierci Jana Pawła II

Pamiętam tamten czas pomiędzy niebem a ziemią.
Zmierch zapowiadający nadejście nocy,
Rozmazane kontury powszednich spraw.
Kwiecień był wieczorami chłodny,
Nocami nawet zimny.
A my czekaliśmy,
Wpatrując się w otwartą bramę Tajemnicy,
Którą Ty przekraczałeś powoli,
Mając na względzie nasz smutek i nieporadność,
Obdarzając nas znakami swej obecności.
Póki jeszcze ciało mogło się do czegoś przydać,
Oddawałeś nam jego ciepło -
Nikłe drgnienie powiek, szeptane słowa otuchy.

Napotykał się w swoich spojrzeniach
zadziwienie wspólnym losem i czasem,
gdy przychodziliśmy do przydrożnego krzyża
z wdzięczności za miłość.

Pamiętam twarze sąsiadów pochylone nad światłem świe-
czek,
Modlitwy, które się nie dłużyły,
Pozdrowienia jak najserdeczniejsze życzenie-
Dobrej nocy, z Bogiem -
Dobrej nocy.

Wszystko znaczyło mocniej i więcej,
O jeden krok na granicy świata
Tego co tu i teraz,
Dalej, prawdziwiej.
Jakbyśmy przez chwilę pojęli
Znaczenie mijających nocy i dni,
Jakbyśmy wybaczyli śmierci,
Że tak boli.

Monika Michalek (Istebna)

JUBILACI TYGODNIA

Jerzy Kowalczyk

Maria Grudzień
Józefa Bojarowska
Edward Mularczyk

Zofia Hanzel
Teresa Michalczyk
Michał Kamiński

Wacława Domagała
Józefa Zwolińska
Wacława Piątek

Zygfryd Sarna
Antoni Kopel

Jan Romański



Jubilatom życzymy pomyślności, najlepszego
zdrowia, wielu łask za wstawiennictwem Matki
Bożej oraz radości i spokoju na długie lata życia.

Z życia parafii



W niedzielę, 20 marca, zamiast kazania
czytany był list Biskupów dotyczący zbliżają-
cej się beatyfikacji papieża Jana Pawła II.

Na mszy św. o godz. 10³⁰, w której uczestni-
czyły dzieci przygotowujące się do I Komunii
św., Ksiądz Proboszcz poświęcił im książecz-
ki do nabożeństwa.

W tym dniu składaliśmy ofiary na remont kościoła.
Przy tej okazji Ksiądz Proboszcz informował o postępie
prac w zakrystii i prac dotyczących kładzenia na ścia-
nach kościoła marmuru.

Ogłoszenie!

**Czytelnia Katolicka Im. Jerzego Nowaka zaprasza na
DZIEŃ POŚWIĘCONY JANOWI PAWŁOWI II
który odbędzie się w sobotę, 2 kwietnia o godz. 16.00**

W programie:

Oczyszczanie pamięci i kształtowanie tożsamości
wedle Jana Pawła II - namysł nad książką „Pamięć i
tożsamość” - Prelekcja dr. Marka Rembierza;

Jan Paweł II w poezji - Prowadzenie - Maria Nowak;

Impresje wielkopostne - Otwarcie wystawy malar-
stwa na szkłe Krzysztofa Okonia.

Krzysztof Okoń urodził się w 1939 r. w Warszawie, w
Zakopanem spędził dzieciństwo i młodość, a od ponad 30 lat
mieszka w Krakowie. Jego pierwszą profesją jest muzyka – stu-
diował w klasie wiolonczeli w Akademii Muzycznej w Krakowie,
a następnie w latach 1960-1963 w klasie wirtuozowskiej znako-
mitego wiolonczelisty włoskiego Enrico Mainardi w rzymskiej
Accademia di Santa Cecilia oraz u słynnego francuskiego wio-
lonczelisty Andre Navarry w Accademia Chigiana w Sienie.

Od 1965 r. występował jako wiolonczelista w założonym
przez siebie Trio Krakowskim, który to zespół występował w
Europie, USA, byłym ZSSR, Jordanii, Algierii. Trio Krakowskie
zyskało znaczną renomę zdobywając w 1965 r. I nagrodę Pre-
mio A. Vivaldi na konkursie muzyki kameralnej w Sienie organi-
zowanym przez Accademia Chigiana, czy w 1973 r. nagrodę
miasta Rzymu, dając tam około dwunastu koncertów, w tym
wykonując cykl dziewięciu triów Ludwika van Beethovena, a w
1976 nagrodę miasta Krakowa. W 1974 roku występował jako
solista z zespołem smyczkowym Al'Antico, zdobywając I nagro-
dę na konkursie Fundacji Herberta von Karajana w Berlinie.
Zespół Trio Krakowskie po zmianie składu i nazwy na Trio Cra-
covia występuje do dziś.

Działalność plastyczną Krzysztof Okoń rozpoczął w 1965 r.
jako autodydakta, wybierając jako sposób twórczej ekspresji
malarstwo na szkłe. W początkach twórczości inspirację stano-
wiła twórczość ludowa, którą poznał w Muzeum Tatrzańskim w
Zakopanem, jednak szybko wypracował własne środki wyrazu
artystycznego, zyskując uznanie krytyków i publiczności.

Od końca lat 70-tych Krzysztof Okoń zajmuje się również
rzeźbą (pełną i płaskorzeźbą) wysoko ocenianą przez znawców
sztuki, będącą dopełnieniem malarstwa. Od lat 90-tych eksper-
mentuje z drzeworytem.

Prace Krzysztofa Okonia wystawiane były w wielu kra-
jach europejskich (Norwegia, Dania, Niemcy, Węgry) oraz w
licznych miastach Polski (Kraków, Warszawa, Sandomierz,
Bielsko-Biała).

za: okon.art.pl

„... *Dusza ma trzech nieprzyjaciół: to jest świat, szatan i ciało...*” (św. Jan od Krzyża)

Przeciwko I przykazaniu -

Bałwochwalstwo - New Age

Już dobrze wiemy co to i czym jest bałwochwalstwo. Chciałbym napisać jeszcze o nowej formie bałwochwalstwa, jakim jest New Age (Nowa Era). Jest to swoiste poplątanie z pomieszaniem. Wszystko, aby jak najdalej od chrześcijaństwa. Ale do rzeczy:

Definicję New Age-u można modyfikować w zależności od tego, na który poziom tej ideologii chcemy zwrócić uwagę.

Poziom pierwszy zakłada upowszechnianie poglądów, że New Age to międzynarodowy ruch wspierający ekologię, zdrową żywność i alternatywną medycynę. Ruch o łagodnym, pokojowym przesłaniu, które we wszystkich religiach świata próbuje znaleźć elementy wspólne, jednoczące, dobrze rokujące na przyszłość. A przyszłością tą ma być stworzenie zgranego ideologicznie, szczęśliwego, globalnego społeczeństwa. Wiele jest tu mowy o tolerancji wobec wszelkich odmienności, mniejszości, różnorodności, które i tak zmieszczą się w ruchu New Age jak w worku bez dna.

Ideologia New Age-u wie już, że czas aby erę Ryb zastąpić erą Wodnika. Stąd jej przychylność dla działalności różnych „mistrzów” duchowych, guru, mesjaszów.

Jak widać, na tym poziomie źródło New Age-u choć mętne, przyjmuje jeszcze nieco słonecznego światła Prawdy. Bo idea utworzenia żyjącej w zgodzie i pokoju międzynarodowej wspólnoty, dbającej o świat, dbającej o zdrowie fizyczne i duchowe może się podobać. I podoba się. Spotyka się więc z przychylnością wielu szlachetnych ludzi, nie mających świadomości prawdzi-

wych intencji i celów New Age-u.

Poziom drugi przeznaczony jest dla osób o większej wrażliwości, o rozbudzonych potrzebach duchowych. Dla osób chcących rozwijać swoją osobowość, szukać sensu życia, pogłębiać relacje z Bogiem (lub z bogiem). Stąd zainteresowanie jogą, medytacją transcendentalną, technikami kontroli umysłu, różdżkarstwem. Stąd zafascynowanie tzw. piramidkami, czakramami, aurami, UFO... Czasem propagują te praktyki ludzie, którzy sądzą, że pozostają wciąż w stanie łaski uświęcającej, osoby deklarujące się jako chrześcijanie. Nie zmienia to faktu, że wchodząc w takie działanie, wszyscy oni oddalili się od chrześcijańskiego Boga, ponieważ ten poziom New Age ma już nie tylko propagandową, ale również duchową naturę. Obcą, duchową naturę. A nasz Bóg jest Bogiem zazdrosnym. I nie chodzi o to, abyśmy nie mieli „bogów cudzych przed NIM”, ale również obok NIEGO. (cdn.) KFJ



jest kołem ratunkowym na morzu życia

- Zabraniam ci używania brzydkich słów - strofuje ojciec syna.

- Ależ tato, tych słów używał Mikołaj Rej!
- No więc już więcej się z nim nie baw!

Jasiu krzyczy do mamy:

- Mamo umiem pisać!
- A co napisałeś?
- Nie wiem, jeszcze nie umiem czytać!

Na ławce śpi pijak. Podchodzi do niego policjant i pyta:

- A co to jest ,hotel?
- Na to pijak:
- A co to, ja jestem informacja turystyczna?

GOŚCINNY DOM

Organizujemy przyjęcia z okazji: * I Komunii św., *Konfirmacji, *Chrzcin, * Ślubu, * innych imprez okolicznościowych.

"Gościnny Dom" położony w zacisznej okolicy, otoczony zielenią gwarantuje kameralną atmosferę spotkania.

Gościnny Dom, 43-450 Ustroń, ul. 3-Maja 23 tel. 606 557 128

Więcej na stronie www.goscinnny.eu



„Po górach dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Adam Łomozik, ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49], fax. (033) 854 23 23.

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl